Nr 286. ROK 1837. PIĄTEK 15 GRUDNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Euzebinsza Biskupa.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Mścigniew.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi.
6	27" 2."' 209	— 0°, 8	1," 78	Połnocny mocny	Pochmurno	Snieg
14 2	2. 995	— 1, 4	1, 60	,, słaby	,,	
10	3. 898	— 0, 8	1. 33	Pn Zachodni słaby	,,	

Ogłaszając prenumeratę na następny kwartał, Redakcya GAZETY KRAKOWSKIEJ *uprasza Szanownych Abonentów o wczesne zapisywanie się; gdyż póżniéj zgłaszający się nie będą mogli odebrać piérwszych numerów Gazety, albowiem Redakcya taką tylko ilość exemplarzy odbijać postanowiła, jaka po obliczeniu* najdaléj do dnia 6 Stycznia r. p. *Abonentów, okaże się być potrzebną.— Prenumerata kwartalna Złp.* 10, *miesięczna Złp.* 4.

Cześć Urzędowa.

Nro 5001.

OGŁOSZENIE.

TRYBUNAŁ I. INSTANCYI
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W myśl artykułu 770 kodexu cywilnego, wzywa mogących wykonać prawo do spadku po niegdy Janie Wędrychowskim pozostałego, a mianowicie z sumy 161 złp. wraz z zaległemi należeć się mogącemi procentami, na nieruchomości pod L. 417 lit. *a* przy ulicy Rogackiéj, na rzecz Jakóba i Maryanny Wędrychowskich dzieci tegoż, z miejsca pobytu niewiadomych, hypotecznie zabezpieczonéj, składającego się; ażeby w przeciągu 3 miesięcy, od dnia ogłoszenia takowego obwieszczenia, z prawami swojemi, do téj pozostałości w Trybunale I. Instancyi legitymowali się; po upływie bowiem powyższego terminu, spadek wzmiankowany skarbowi publicznemu tutejszo-krajowemu, przyznanym zostanie.

W Krakowie dnia 30 listopada 1837 r.

Sędzia prezydujący,
K. *Hoszowski.*
Sekr. Tryb. *Librowski.* (2 r.)

Dnia 19 grudnia b. r. o godzinie 10 rannéj w domu pod N. 492 przy ulicy ś. Jana w Krakowie izba na szynk na dole z piwnicą i mieszkaniem do niéj należącym na lat 3 po sobie idące od nowego roku 1838 przez licytacyą wypuszczona więcéj dającemu zostanie.

Życzący sobie zadzierżawienia raczy się

wpotrzebna wadium złp. 30 zaopatrzyć w miejscu i części wyżej przepisanym.

Kraków dnia 12 Grudnia 1837 r.

Skorczyński Kom. Sąd.

Cześć Polityczna.

Wiadomości z Poczty wczorajszéj.

— *Warszawa* 11 *Grudnia.* —

Wczoraj u JOO. Xistwa Jchmość Warsz. był świetny wieczór na pokojach zamkowych.

N. Pan z dnia 19 września (1 października r. b. najłaskawiéj raczył przeznaczyć pensye emerytalne roczne: P. Sierawskiéj żonie wyszłego za granicę jenerała bryg. b. wojsk polskich przez wzgląd na smutne położenie w jakiem się znajduje, złp. 4.000, w połowie dla niéj, a w połowie zaś dla 4 nieletnich dzieci.

Oczekiwany z niecierpliwością Noworocznik *Pierwiosnek*, zawierający rozmaite płody literackie, których autorkami jedynie są panie i panny, już wyszedł z druku.

— *Paryż* 4 *Grudnia.* —

Postanowiem królewském z dnia 1 b. m. marszałek hr, Valée, mianowany jest gubernatorem jeneralnym Algieru. —

Zdaje się, że ciągłe niepogody, wstrzymują działania wojenne w Hiszpanii. Don Carlos, miał rozpisać nakazać znaczne kontrybucyą w Nawarze. —

Xiąże Orleans mustrował wczoraj na dziedzińcu Tullierów kilka pólków liniowych osady paryzkiéj.

List z Madrytu na d. 22 z. m. w dziennikach angielskich i francuzkich ogłoszony, tak mówi: »Niemasz nic opłakańszego jak obecny stan prowincyi hiszpańskich, i nic tak niedorzecznego jak postępowanie rządów madryckich. Estremadura z roskosznemi swojemi równinami, jakkolwiek nie jest ogrodem Hiszpanii, jest atoli jéj najbogatszą prowincyą, i oddaloną od gniazda wojny domowéj. Teraz garstka karlistów, bezkarnie po niéj plądruje, którym nikt tam nieprzeszkadza rozpościerać się najspokojniéj, klasztor Gvadelupe w drugą Cantavieję zamieniać i mi éć za główną podstawę działań w Estremadurze, mieć w nim składy swoich zdobyczy, i bezpieczny punkt oparcia się wrazie, gdyby zmuszeni byli do odwrotu. — Klasztor Guadelupe, leży na piętnaście *leguas* od wschodniéj strony Truxillo, na skale niedobytéj. Karliści mają tam 1600 ludzi, między któremi 700 konnych. Do najlepszych oficerów tego korpusu, należy jeden francuz i niejaki Juance, który dawniéj, zostawał w służbie królowéj. 600 ludzi pod dowództwem La Cepeda, stoi pod Herrerasdel Duque, a partyzanci Lino i Ramos, na czele 100 konnicy, sprowadzają zapasy żywności. Słowem, prowincya Estremadura zamieniła się w nową Wandeę, i nieprzyjaciel, może tu do marca 6000 wojska uorganizo wać.« —

— *Dnia* 5 *Grudnia.* —

Król prezydował wczoraj w radzie ministrów. —

Podług listów z Marsylii, cieszono się tam nadzieją, iż xiąże Nemours zabawi dwa dni w tém mieście. Stan kupiecki, daje dla xięcia tego obiad na 200 osób, licząc na każdą 100 franków. —

Niektóre dzienniki utrzymują, iż rząd ma zamiar zająć się reorganizacyą artylleryi gwardyi narodowéj paryzkiéj.

Listy z Bajonny pad d. 30 z. m. donoszą, że D. Carlos stał jeszcze ciągle (dnia 26) w Amurrio, i że pogłoski o postąpieniu Espartera przeciw Valcarlos, nie potwierdziły się wcale. Słychać, że jenerał Guergué, ułaskawiony został przez D. Carlosa. Pod Villafranka ma się znajdować 15,000 wojska karlistowskiego, które tylko czeka na przybycie Don Carlosa, aby w kroczyć na nowo do Kastylii. —

Papiery hiszpańskie 5 procentowe stoją

w zupełném otrętwieniu. Od kiku dni ceny ich nawet nieumieszczane w kursach giełdy.

Na giełdzie frankfurtskiej spadły już 5 procentowe na $12\frac{3}{4}$ za 100.

ROZMAITOSCI.

Historya odkrycia telegrafów.

Starożytni nie znali telegrafów, a dla przesyłania rozkazów lub wiadomości w nagłych przypadkach, zapalali ognie w miejscach najdogodniej położonych (*), wywieszali chorągwie po wieżach i górach lub też używali tub głosowych, w znacznéj odległości głos ludzki powtarzających. Tegocześni zaniedbali te rozmaite niewydoskonalone środki komunikacyjne, a kiedy upodobanie w naukach rozszerzyło się w Europie, uczeni zaczęli korespondować między sobą za pomocą sygnałów, wyobrażających każdy literę alfabetu.

W roku 1684, Hooke udoskonalił jeszcze ten środek przyśpieszonéj korespondencyi, i w miejsce ciał jasnych i przezroczystych dotąd używanych, zaczął używać ciał ciemnych nieprzeźroczystych, w atmosferze odosobnionych; było to pierwsze dzieło mające jakikolwiek bądź związek z prawdziwą telegrafią. Później, systemat numeryczny zastosowany do sygnałów morskich, zastąpił miejsce liter alfabetu. Za Ludwika XVI. przedstawiono akademii machinę telegraficzną, która, chociaż Fontenel nazwał ją tylko dowcipną zabawką, zapowiedziała jednak blizkie zjawienie się wynalazku sławnego Klaudiusza Chappe. Podobne narzędzie zbudował sobie uczony Dupuis, dla korespondowania z jednym z swoich przyjaciół. Te i tym podobne próby, utorowały drogę Klaudiuszowi Chappe, któremu powszechnie zaszczyt wynalezienia telegrafów przypisują. Rzeczywiście atoli, Chappe udoskonalił tylko wynalazek telegrafów, ułożeniem sygnałów łatwych jasnych i dowcipnych, tak jak dzisiaj są używane; z zastósowaniem do nich mechanizmu powtarzającego doskonale wszystkie znaki tak, że omylić się niepodobna, co dozwala wiernego przesłania powierzonych telegrafom ważnych zazwyczaj i stanowczych wiadomości. Chappe pierwszy zaczął używać zamiast ciał białych i okrągłych, linij czarnych, jako łatwiejszych do rozpoznania w znacznéj odległości, całe to narzędzie tak zrobił mocném a zarazem lekkiém że największym opiera się burzom, może być z miejsca na miejsce bez trudności przenoszone, za wojskiem prowadzone bez najmniejszego zachodu. Po Chappie, Monge chciał zaprojektować nowe telegrafu modyfikacye, ale te odrzucone zostały. Wielu innych mechaników zagranicą próbowało także coś doskonalszego utworzyć, ale usiłowania ich pozostały bez skutku; sam telegraf francuski dotąd miał pierwszeństwo.

Pierwsza próba telegrafu Chappa, odbyła się podczas posiedzenia konwencyi francuzkiéj; w przeciągu jednego posiedzenia, odebrano telegrafem wiadomość o zdobyciu miasta Condé przez wojska francuzkie; natychmiast posłano roskaz telegrafem nadający nowe miastu temu nazwisko, i tegoż samego posiedzenia odebrano telegrafem odpowiedź, że roskaz konwencyi doszedł i natychmiast ogłoszonym został. Łatwo pojąć co za wrażenie na członkach konwencyi to Chappa odkrycie zrobić musiało. W zapale swoim, konwencya okrzyknęła Chappa pierwszym inżenierem-telegrafem całéj Francyi i nadała mu sowite wynagrodzenie, a telegraf do wyłącznego użytku rządu przekazanym został; to jest, że wzbroniono prywatnym używać tego dzielnego środka komunikacyjnego.

Pokilkakrotnie kupcy i spekulanci usiłowali wyjednać u rządu zezwolenie na założenie telegrafów dla użytków prywatnych, ale usiło-

(*) U nas, ten rodzaj kommunikacyi, nazywano Wiciami.

wania [illegible] skutku pozostały. Robiono także rozmaite próby, ażeby zastósować telegrafy do użytku nocnego, przez zawieszenie w nocy lamp kolorowych u sygnałów telegraficznych, jakoż próby te kompletnie się udały: dotąd atoli niezrobiono bliższego z takowych prób użytku. Nowe odkrycia względem zastósowania elektryczności do telegrafów, zagrażają upadkiem wynalazkowi Chappa i zapowiadają wypadki, które więcéj do pomysłów bajecznych jak do rzeczywistości należéć się zdają.

Czy nauka politycznéj ekonomii za naszych dopiero powstała czasów?

(Podług p. Blanqui).

Też same błędy, też same zadania handlowe, też same teorye o które sprzeczaliśmy się i dotąd sprzeczamy, były przedmiotem rozpraw sporów i badań u starożytnych, i rozwiązywano je naówczas mniéj więcéj szczęśliwie, a zawsze w widokach polepszenia bytu towarzyskiego narodów.

Wszelkie zadania handlowe, z natury swojéj ulegają we wszystkich czasach, walce przeciwnych sobie interesów, bo to co jest zyskiem dla jednych, jest stratą dla drugich, bo niepodobna jest prawie ustanowić równowagi pomiędzy prodncentami i konsumentami i połączyć ich węzłem wspólnego interesu. — Mylili się w swych zdaniach starożytni i my też samo ponowiliśmy błędy.

W Egipcie klassa bogaczów uciemiężała nboższą klassę ludności a te przesławne piramidy, niezatarte noszą ślady dumy i próżności ówczesnych wieków; przesiąkły one potem nieszczęśliwych ofiar, które je wznosić musiały bez żadnéj dla siebie, dla ziomków i dla kraju korzyści. Stan ten rzeczy do dziś dnia tam się niepoprawił, bo chociaż na pozór, dzisiejszy Egipt olbrzymie poczynił w cywilizacyi postępy, wiemy jednak, że niedawno z rozkazu Mehmeda Alego 15,000 ludzi pracowało około kopania kanału, bez płacy, bez odzieży, o suchym kawałku chleba, a nawet bez potrzebnych do nakazanych robót narzędzi. Grecy zrobili niektóre postępy w zawodzie przemysłowym, zakładali fabryki, ale wszędzie niewolnikiem robili. Xenofont tyle skorzystał z nauk Sokratesa, że dla odróznienia ludzi wolnych od niewolników, tych ostatnich na grzbiecie piętnem naznaczać kazał, a zarobek ich pracy służył mu do zakupywania większéj liczby niewolników. Ateńczykowie znali systemat celny, i z tego powodu podobne naszym miewali między sobą spory, które nieraz do zamieszek doprowadzały. — U Rzymian, cesarz Nero, zaprojektował zniesienie opłat celnych, lecz senat sprzeciwił się temu, dając za przyczynę, że podobny krok rządu, otworzyłby pole do wielu nowych roszczeń o zniesienie innych podatków, czego dopuszczać byłoby ze strony rządu niepolitycznem postąpieniem. — Pliniusz starszy nastawał uporczywie ażeby nietylko zachowano ale powiększono nawet cło na produkta indyjskie; skarżył się na wydatki i na zbytek szerzący się z powodu używania wyrobów, płodów a szczególniéj perfum z nadbrzegów Indusu sprowadzonych. Ileż nas niekosztują, są to jego słowa, wymysły żarłoków i namiętność strojenia się kobiet. !!!

(Dokończenie nastąpi).

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 14 do 15 Grudnia.

Kmitowa Salomea, Studencki, Baczakiewicz, z Polski; — Sobolewski ob., Bobrowski Włodzimierz, Ferenzowicz Antoni, Lekczyński Sylwester, z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Rytt Jan, Boniecki Antoni do Polski.

Ostrzeżenie na rok 1838.

Kryspin hr. Żeliński płacąc wszystko gotówką, ostrzega niniejszym wszelkiego rodzaju kupczącą i rzemieślniczą publiczność, aby do domu i do dóbr jego nic na bórg nie robiono ani dawano, w razie przeciwnym sami sobie szkody ztąd wynikłe przypisać będą winni. (1r.)